

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

oraz Wojskowej Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

## MEMORIAL

Generał Marii Wittek

22.10.2017



Fot. ks. S. Kopia

AK KG

++

SENDYS Natalia

ps. „Iyła”

4679/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 4679 / WSK

Sendys Natalia

ps. „Zyta”

**I. Materiały dokumentacyjne —**

I/1 — relacja właściwa —

I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 — inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację** ✓ K 6 3 6

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):**

III/1 — dot. rodziny relatora —

III/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) ✓ K 3 3 3

III/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

**IV. Korespondencja —**

**V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) ✓ 5**

vi. Fotografie ✓ zob. też II/1, II/2

# MEMORIAŁ

General Marii Wittek

.....  
Nazwa względnie stempel Archiwum

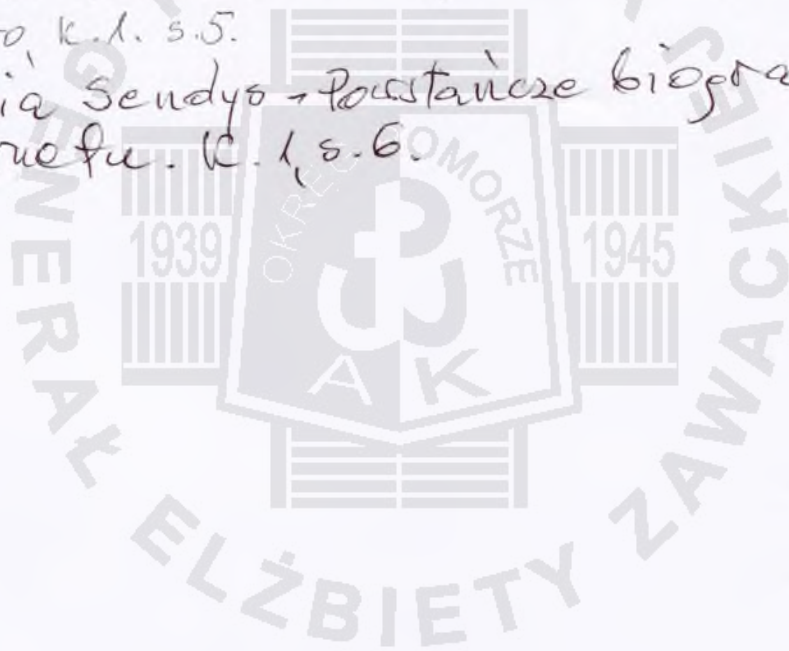
..\*\* Sendys Natalia ps. „Zyta” T. 4679/USK  
.....  
(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt)

P.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	Barbara Rojek	założenie teatru. Przygotowanie do digitalizacji	22.06.2017
2	Barbara Rojek	Uzupełnienie teatru	27.06.2023
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			



## II. Materiały uzupełniające relacje:

- "Królowa Kanatów", artykuł Hanny Zebrowskiej "Kieriny", wspominający Natalię Sendys w "Odnova nr 4/1990, Fotogr. podpis odgłosny oryg. autorki. Msp, ksero. k. 1, s. 1.
- J. U. Kserokopia, nadesłana 25.06.2001. Fot. k. 1, s. 2.
- Fragment zefirnika nr 6 pt. "Szczepicy (Pneumonia po kanatach) Komendy Głównej AK" w: "Kanaty w Powstaniu Warszawskim" wyd. Neriton, w-za 1998, s. 115. Msp. kserokopia, k. 1, s. 3.
- Natalia Sendys - wspomnienie Danuty Maciejewskiej w G. U. z dn. 15.09.1999 r. Fotogr. Msp. oryg. k. 1, s. 4.
- Zaf. nr 8C - art. "Kieriny (Szczepicy BiP) w: "Kanaty w Powstaniu Warszawskim" wyd. Neriton, w-za, 1998, s. 126. Msp. ksero k. 1, s. 5.
- Natalia Sendys - Powstańcze biografium. Wydruk z internetu. k. 1, s. 6.





## "Królowa Kanałów" 11/1

Dnia 10 września 1990 r. zmarła Natalia Sendys (ur. 23 III 1925 r.), ofiarna lekarz, Ordynator Oddziału Hospitalizacji Domowej Szpitala Kolejowego przy ul. Brzeskiej.

W konspiracji łączniczka BiP-u, w Wydziale Informacji Bieżącej, w Powstaniu Warszawskim pełniła bardzo trudną służbę łączniczki Komendy Głównej Armii Krajowej, BiP na Starym Mieście.

W ochotniczej grupie kanałowej rozpoczęła penetrację sieci kanalizacyjnej jako drogi łączności i ewakuacji. Była w składzie 1-go patrolu, który 10 sierpnia 1944 r. wszedł do włazu w rejonie ul. Daniłowiczowskiej i Miodowej i po kilkugodzinnym marszu kanałami, których wysokość wynosiła około 100 cm, dotarł do Śródmieścia.

W nocy z 25 na 26 sierpnia przeprowadziła kanałami ze Starego Miasta do Śródmieścia Komendę Główną (wraz z Borem-Komorowskim) i władze cywilne. Cała kolumna dotarła do włazu przy ul. Wareckiej. Opisał to St. Podlewski („Przemarsz przez piekło”) nazywając ją

„Królową Kanałów”.

Oto jak ją wspomina: „Mała uparta Zyta, „kędzierzawe półdiabie”, dzierżyła prym. Znała wszystkie rozgałęzienia kanałów najniższych i najwyższych, wejścia we włazy, jak swoją torebkę. Wiele razy wodziła duże kolumny. Przez 10 godzin siedziała w kanale, ciągnąc kabel.

W najcięższych warunkach prowadziła odważnie, bezpiecznie, pewnie i niezawodnie, i umiała utrzymać w długiej kolumnie karność i porządek, a nawet stłumić popłoch i panikę wśród idących.”

Miała wtedy zaledwie 19 lat.

Taką samą dzielną, bezkompromisową i ofiarną postawę miała przez całe życie jako lekarz, koleżanka, niezawodny przyjaciel.

Nie używała wielkich słów, lecz jej bezbłędna etyka, którą się kierowała w życiu, w służbie medycznej mogłaby być drogowskazem dla nowych pokoleń młodych lekarzy. I nie tylko lekarzy.

**„Karina”, łączniczka BiP**

*Halina Zęborska*

23.03.1925 - 10.09.1990

11/2



### "Królowa Kanałów"

Dnia 10 września 1990 r. zmarła Natalia Sendys (ur. 23 III 1925 r.), ofiarna lekarz, Ordynator Oddziału Hospitalizacji Domowej Szpitala Kolejowego przy ul. Brzeskiej.

W konspiracji łączniczka BiP-u, w Wydziale Informacji Bieżącej, w Powstaniu Warszawskim pełniła bardzo trudną służbę łączniczki Komendy Głównej Armii Krajowej, BiP na Starym Mieście.

W ochotniczej grupie kanałowej rozpoczęła penetrację sieci kanalizacyjnej jako drogi łączności i ewakuacji. Była w składzie 1-go patrolu, który 10 sierpnia 1944 r. wszedł do włazu w rejonie ul. Daniłowiczowskiej i Miodowej i po kilkugodzinnym marszu kanałami, których wysokość wynosiła około 100 cm, dotarł do Śródmieścia.

W nocy z 25 na 26 sierpnia przeprowadziła kanałami ze Starego Miasta do Śródmieścia Komendę Główną (wraz z Borem-Komorowskim) i władzę cywilną. Cała kolumna dotarła do włazu przy ul. Wareckiej. Opisał to St. Podlewski („Przemarsz przez piekło”) nazywając ją

„Królową Kanałów”.

Oto jak ją wspomina: „Mała uparta Zyta, „kędzierzawe pöldiable”, dzierzyła prym. Znała wszystkie rozgałęzienia kanałów najniższych i najwyższych, wejścia we włazy, jak swoją torbę. Wiele razy wodziła duże kolumny. Przez 10 godzin siedziała w kanale, ciągnąc kabel.

W najcięższych warunkach prowadziła odważnie, bezpiecznie, pewnie i niezawodnie, i umiała utrzymać w długiej kolumnie karność i porządek, a nawet stłumić popłoch i panikę wśród idących.”

Miała wtedy zaledwie 19 lat.

Taką samą dzielną, bezkompromisową i ofiarną postawę miała przez całe życie jako lekarz, koleżanka, niezawodny przyjaciel.

Nie używała wielkich słów, lecz jej bezbłędna etyka, którą się kierowała w życiu, w służbie medycznej mogłaby być drogowskazem dla nowych pokoleń młodych lekarzy. I nie tylko lekarzy.

„Karina”, łączniczka BiP

„Odnocwa” Nr 4 1991 r.

Hanka  
Zaborska

L.dz. 2381 WSK 2009

25.6.01.



FUNDACJA  
11/3

**Lewandowski Zygmunt „Maks”**, „król kanałów”. Zasłużony i uzdolniony przewodnik po kanałach. Przeprowadzał KG AK do Śródmieścia. Trzykrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, przyjęty do SZŻAK w 1994 roku. Kiedy był na obchodach pięćdziesięciolecia Powstania, okradziono go (m.in. z odznaczeń). Mieszka w Kaiserslautern, RFN.

**Natalia Sendys „Zyta”**, „królowa kanałów”. Przeprowadziła linię telefoniczną ze Starego Miasta do Śródmieścia. Była w ekipie ewakuującej Komendanta Głównego do Śródmieścia. Po Powstaniu wywieziona do Niemiec na roboty z gruźlicą płuc. Po powrocie skończyła medycynę i doszła do wyższych stopni medycznych. Zmarła w 1992 roku.

Fragment Zab. Nr 6 „Łącznicy (Przewodnicy po kanałach),  
Komendy Głównej AK” w: Kanały w Powstaniu Warszawskim  
Wyd. Newton, Warszawa, 1998, s. 115.



## Natalia Sendys

### WSPOMNIENIE

**D**ziewięć lat minęło 10 września od śmierci Natalii. Żyła 65 lat. Żyje we wspomnieniach wielu osób – przyjaciół, kolegów, współpracowników, pacjentów. Miała wielką moc, urokliwą siłę przyciągania do siebie ludzi – tych, których znała, i tych spotykanych „na chwilę”. Żyła jednak samotnie, bo to pozwalało Jej poświęcać się całkowicie wybranemu zawodowi i obowiązkom, które na siebie brała.

Wszystko robiła z pełnym zaangażowaniem, bez reszty. Taką była harcerką, taką łączniczką, takim lekarzem. Była zasadnicza, pryncypialna, uczciwa aż do przesady. Była człowiekiem wyjątkowym, na którym można polegać w najtrudniejszych okolicznościach.

W okresie okupacji pierwsze zadania konspiracyjne, zlecane nam przez drużynową Czarnej Trójki Zofię Zakrzewską dotyczyły m.in. organizowania sieci łączności na wschód od Warszawy. Razem jeździliśmy w okolice Otwocka, Celestynowa, Garwolina, Dębina, nawiązując kontakty z drużynami harcerskimi.

Dalsza droga konspiracyjna Natalii prowadziła do BIP-u i do KG AK w czasie Powstania. Była łączniczką. Jako „Zyta” zyskała miano „królowej kanałów”. Była w I. patrolu, który wyznaczał kanałami drogę ze Starego Miasta do Śródmieścia. Przez dziesięć godzin pracowała w kanałach przy instalowaniu kabla z Daniłowiczowskiej do Świętokrzyskiej, dzięki czemu Komenda Główna i Delegatura Rządu na Starówce miały połączenie telefoniczne z Komendą Okręgu gen. „Montera”. W nocy z 25 na 26 sierpnia przeprowadza-



na kanałach członków KCH i Delegacji Rezerwy, w tym Dora Komorowskiego, ze Starówki do Śródmieścia (Nowy Świat przy Wawerskiej). Znała wszystkie odgałęzienia kanałów, wejścia we włązy – jak wspomina ją St. Podleński w „Przemarszu przez piekło”. We wniosku o drugie odznaczenie Krzyżem Walecznych napisano: „»Zyta«, przewodniczka w specjalnie trudnych warunkach bojowych”.

Mimo dużego doświadczenia wielokrotnego przechodzenia kanałami ze Starówki do Śródmieścia, została aresztowana przez Niemców, gdy wychodziła z włązy. Niemcy wywieźli Ją do obozu we Froendenbergu nad Ruhrą, gdzie musiała pracować w fabryce zbrojeniowej. Tam doczekała końca wojny. Wywieziono Ją do obozu z początkami gruźlicy, która w obozie, w czasie niewolniczej pracy rozwinęła się.

Drogę do wybranego zawodu lekarza zaczynała Natalia od kursów Zaorskiego w 1942 r. Po ukończeniu medycyny na Uniwersytecie Warszawskim dostała nakaz pracy do szpitala w Sosnowcu, gdzie złe warunki zakwaterowania i wyżywienia doprowadziły Ją do takiego stanu zdrowia, że w drugiej połowie lat 40. przeszła operację usunięcia jednego płuca w szpitalu na Płockiej w Warszawie.

Praca w Instytucie Hematologii pod kierownictwem prof. Edwarda Kowalskiego była najefektywniejszym, najlepszym okresem pracy zawodowej Natalii. Z tego okresu pozostało też wiele przyjaźni, bliskich zawodowych, towarzyskich i turystycznych kontaktów z prof. Marią Kopeć, prof. Zofią Kuratowską, dr. Haliną Cetnarowicz, Józefą Sawulis, Marią Wozniowską i innymi. Później pracowała w Szpitalu Kolejowym w Pruszkowie, była ordynatorem Oddziału Hospitalizacji Domowej Szpitala Krajowego na Brzeskiej, skąd przeszła na emeryturę.

Była lekarzem z powołania. Kochała swoją pracę, była bardzo dobrym diagnostą, poświęcała wiele czasu na dokształcanie się i śledzenie najnowszych osiągnięć medycyny. Miała do chorych serdeczny i rzeczowy stosunek. Chorzy doceniali Jej oddanie, wiedzę i skuteczność działania.

Drugą miłością Natalii były wędrowki po górach. W gronie przyjaciół przeszła wielokrotnie nasze góry od Bieszczad po Sudety, spędzając w ten sposób wszystkie urlopy. Była drobna ciałem, lecz wielką duchem. Nie bała się żadnych trudności. Wybierała trasy dłuższe, bardziej strome, często bez szlaków, czasem wręcz niebezpieczne.

Podział rzeczy wspólnych na wędrowkach też niesprawiedliwie obciążał Ją najbardziej. Z uporem walczyła o swój większy „przydział” do noszenia w plecaku, zwłaszcza bochenka chleba. Nie chciała tylko nigdy nosić cukru, twierdząc, że dlatego pije herbatę bez cukru, aby go nie nosić.

Na zdjęciu jest Natalia w czasie naszej wędrowki w Słowackie Tatry w 1956 r., pod kolejką na Łomnicę. Oczywiście nie przyszło nam do głowy, aby na Łomnicę wjechać kolejką, a szlak prowadził pod nią. W tej wędrowce „napadł” na nas świstak pod Konieczną, mało nie odpadłyśmy z nieoznakowanej ścieżki na Baranie Sedło i oczarowała nas Bielowodzka Dolina w porannym słońcu.

DANUTA MACIEJEWSKA

PS Natalia Sendys spoczywa na Cmentarzu Prawosławnym przy ul. Wolskiej 138/140, kwatera 49-2-33.

**GAZETA WYBORCZA** Środa 15 września 1999

## ZAL. NR 8C

„Karina” (łączniczka BiP)

## KRÓLOWA KANAŁÓW

10 września 1990 roku zmarła **Natalia Sendys „Zyta”** (ur. 23 III 1925 roku), ofiarny lekarz, ordynator Oddziału Hospitalizacji Domowej Szpitala Kolejowego przy ul. Brzeskiej.

W konspiracji łączniczka BiP-u, w Wydziale Informacji Bieżącej, w Powstaniu Warszawskim pełniła bardzo trudną służbę łączniczką Komendy Głównej Armii Krajowej BiP na Starym Mieście. W ohotniczej grupie kanałowej rozpoczęła penetrację sieci kanalizacyjnej jako drogi łączności i ewakuacji. Była w składzie pierwszego patrolu, który 10 sierpnia 1944 roku wszedł do wiatru w rejonie ul. Daniłowiczowskiej i Miodowej, a po kilkunastu dniach marszu kanałami, których wysokość wynosiła około 100 centymetrów, dotarł do Śródmieścia.

W nocy z 25 na 26 sierpnia przeprowadziła kanałami ze Starego Miasta do Śródmieścia Komendę Główną (wraz z Borem Komorowskim) i władze cywilne. Kolumna dotarła do wjazdu przy ul. Wareckiej. Opisał to St. Podlewski (*Przemarsz przez piekło*), nazywając ją Królową kanałów.

Oto jak ją wspomina: „Mała uparta »Zyta«, kędzierzawe podziębłe, dzierzyla prym. Znała wszystkie rozgałęzienia kanałów najniższych i najwyższych, wejścia we wjazdy jak swoją torebkę. Wiele razy prowadziła duże kolumny. Przez dziesięć godzin działała w kanale ciągnąc kabel.

W najcięższych warunkach prowadziła odważnie, bezpiecznie, pewnie i niezawodnie, umiała utrzymać w długiej kolumnie kar- nosć i porządek, a nawet stłumić popioch i panikę wśród idących”

Miała wtedy zaledwie dziewiętnaście lat.

Taka sama dzielna, bezkompromisowa i ofiarna postawa cechowała ją przez całe życie jako lekarza, koleżankę, niezawodnego przyjaciela.

Nie używała wielkich słów, lecz jej bezbłędna etyka, którą się kierowała w życiu, w służbie medycznej mogłaby być drogowskazem dla nowych pokoleń młodych lekarzy. I nie tylko lekarzy.

„Odnowa” 1990 nr 4.

## ZAL. NR 8D

**Andrzej Żubr**, s. Zygmunta, łącznik kanałowy

## ZAŚWIADCZENIE O KRZYŻU WALECZNYCH

- 1) z Warszawy z 23.11.1993 r. dotyczące Krzyża Walecznych (z zaznaczeniem: poz. 17 Wnioski i awanse Tom 14).
- 2) Comité International de la Croix-Rouge (Agence centrale de recherches, Geneve, (data) 1973 r., pieczęć)

Wymienione kopie dokumentów dołączam do wykazu łączników kanałowych tu: p. Andrzeja Żubra, s. Zygmunta, oraz p. Stanisława Tamowicza („Stasiek”, „Stefan”), ponieważ obaj żołnierze AK w czasie Powstania byli mi przydzieleni przez władze wojskowe jako zabezpieczenie przy kilku przejściach kanałami, m.in. z kpt. Katuginem, przy przenoszeniu radiostacji. K. Wyczań- ska.





← Powstańcze biogramy

Edytuj ten biogram

## Natalia Sendys

Pseudonim:

"Zyta"

Data urodzenia:

1925-03-23

Data śmierci:

1990-09-10

Funkcja:

łączniczka

Udział w konspiracji 1939-1944:

Komenda Główna Armii Krajowej - Oddział VI BiP (Biuro Informacji i Propagandy)

Oddział:

Komenda Główna Armii Krajowej - Oddział VI BiP (Biuro Informacji i Propagandy)

Szlak bojowy:

Stare Miasto - kanały - Śródmieście Północ

Losy po Powstaniu:

Wyszła z Warszawy z ludnością cywilną.





III | 3 - Materiały dot. ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

- Wyjutki z książki "Zobowiązania walczącej Warszawy, Jd. Malinowski, J. G. Pax, 1983, s. 226, 229, 232. Msp. Kserokop. K. 3, s. 3.



przeważnie Volksdeutschów lub Ukraińców. Wracali oni na stronę niemiecką najczęściej zmieszani z uchodzącą ludnością.<sup>308</sup>

Uwagi gen. von dem Bacha wskazują, że i Niemcy odpowiednio docenili rolę kanałów jako środka łączności.

Niezależnie od Śródmieścia również i w innych dzielnicach przeprowadzono rozpoznanie kanałów dla celów wojskowych. Miało ono różnorodny i do pewnego stopnia przypadkowy charakter.

Pierwsze pozytywne wyniki w tym zakresie uzyskano na Starym Mieście, gdzie w dniu 6 sierpnia znalazła się Komenda Główna. Wobec odcięcia tej dzielnicy przez Niemców nawiązanie i utrzymanie łączności z Komendą Okręgu Warszawskiego stało się dla sztabu gen. „Bora” zagadnieniem pierwszoplanowym. Płk „Kuczaba” mógł użyć do tego celu wyłącznie radia, które nie zabezpieczało jednak w dostateczny sposób stałego kontaktu między dowódcami. Wobec tego płk „Kuczaba” w dniu 7 sierpnia powziął decyzję zbadania kanałów. Nie posiadał on jednakże wśród swego najbliższego otoczenia specjalisty wodno-kanalizacyjnego, jak również nie dysponował planem sieci. W związku z tym zlecił kpt. „Zenonowi” oraz „Bronce” wyszukanie odpowiedniej osoby.<sup>309</sup>

Następnego dnia zameldował się u płka „Kuczaby” inż. Włodzimierz Skoraszewski<sup>310</sup>, długoletni pracownik Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, który znajdował się w tym czasie na Starym Mieście. Po zapoznaniu się z zagadnieniem oświadczył, że istnieje możliwość dotarcia kanałami do tej części Śródmieścia, w której znajdowała się Komenda Okręgu.

Inż. Wł. Skoraszewski przystąpił bezwzględnie przy współudziale pchor. „Okularnika” (Jerzy Hauptmann), pracownika Dyrekcji Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, oraz majstra wodno-kanalizacyjnego Wacława Chmieleckiego do opracowania technicznej strony akcji. Posiadał on aktualne plany sieci kanalizacyjnej (z 1936 r.), które odnalazł na Nowym Mieście w mieszkaniu inż. Ignacego Piotrowskiego. Przydały się one do wyboru odpowiednich tras. Równocześnie „Bronka” zorganizowała ochotniczą grupę kanałową, która pod kierunkiem inż. Skoraszewskiego przystąpiła do penetracji sieci kanalizacyjnej.

Najprostsza droga — kolektor „C” — była równocześnie najniebezpieczniejsza ze względu na ewentualne kontrolowanie jej przez Niemców oraz na bardzo wysoki poziom wód ściekowych. W związku z tym inż. Skoraszewski zdecydował się wykorzystać boczne kanały, biegnące od ul. Daniłowiczowskiej pod placem Teatralnym, Wierzbową, placem Piłsudskiego, placem Małachowskiego i Mazowiecką.

Pierwszy patrol w składzie: dowódca — plut. „Pirat” (Franciszek Kalina) z 2. kompanii VI batalionu Milicji PPS, pracownik wodno-kanalizacyjny<sup>311</sup>, oraz łączniczki „Magda Biała” (Krystyna Rutkowska) i „Zytka” (Natalia Soudys), został wyposażony przez inż. Skoraszewskiego w specjalne urządzenie do podnoszenia ciężkich pokryw włazów. Składało się ono ze starego lewara od samochodu marki Chevrolet.<sup>312</sup>

Patrol ten dnia 10 sierpnia wszedł do włazu w rejonie ul. Daniłowiczowskiej

<sup>308</sup> Tamże, s. 376.

<sup>309</sup> Relacja Kazimierza Pluty-Czachowskiego.

<sup>310</sup> Inż. Włodzimierz Skoraszewski pracował w Miejskich Wodociągach i Kanalizacji od 1935 r.

<sup>311</sup> Według danych Komisji Historycznej VI batalionu Milicji PPS i VI batalionu OW PPS.

<sup>312</sup> Relacja Włodzimierza Skoraszewskiego.



Zob. również Rozmowa walczącej Warszawy,  
K. Malinowski, Pax, 1983, s. 226



Od chwili jej uruchomienia (około 15 sierpnia) była ona czynna z krótkimi przerwami, spowodowanymi uszkodzeniem kabla przez przechodzących gońców, do 1 września.

Ze względu na spiętrzenie ścieków w kolektorze „C” na odcinku Miodowej i Krakowskiego Przedmieścia droga kanałami biegnącymi pod placem Teatralnym i placem Piłsudskiego była przez pewien czas jedyną trasą komunikacyjną między Śródmieściem i Starym Miastem. Przenoszono tędy broń, amunicję, pocztę i prasę. Naboje i granaty były pakowane do specjalnych wodoodpornych woreczków, które łącznicy idący w kierunku Starego Miasta umieszczali na piersiach. W pierwszych dniach po uruchomieniu tej drogi przynosili oni w drodze powrotnej do Śródmieścia żywność.<sup>323</sup>

Pluton łączności kanałowej, zorganizowany i dowodzony przez plut. „Karo”, składał się z około 25 osób, w tym około 60 procent kobiet a z 1. kompanii łączności Okręgu — 11 osób. Najbardziej ofiarnymi przewodnikami byli: pchor. „Maks”, zastępca dowódcy plutonu, „Bożena Czarna” (Teresa Wilńska)<sup>324</sup>, „Danuta”, „Danuta II” (Jadwiga Mierzejewska), pchor. „Fleming” (Roman Zawistowski), „Justyna” (Jastrzębska), kpr. pchor. „Jur” (Jerzy Rabe), „Klara Biała”, „Klara Czarna”, st. strz. z cenz. „Leonard”, „Magda” (Danuta Koziej-Wrzosińska), „Magda Biała”, „Mirka” (Kazimiera Trojanek-Rychter), pchor. „Okularnik”, „Sylwia” i „Zytka” (Natalia Sendys).<sup>325</sup> Funkcję tę ponadto pełnili z największym poświęceniem następujący żołnierze 1. kompanii łączności Okręgu Warszawskiego: „Basia Mała” (Barbara Synoradzka-Wyrzykowska), „Basia Biała” (Barbara Strumiłowska-Chęcińska), „Dorota” (Alina Dudzińska-Mazurkiewicz), „Hanka Czarna” (Hanna Faranowska), „Irka” (Irena Rejterówna), „Wanda” (Wanda Wojnicz-Białowiejska) i strz. „Muzyk” (Kolendowicz). Ponadto w ostatnim przejściu na Stare Miasto i przyprowadzeniu stamtąd grup żołnierzy brały udział „Karina” (Halina Fryboes-Siemieńska) i „Zosia” (Zofia Kuźmierkiewicz-Dawidczyńska).<sup>326</sup>

Kwatera kanalarzy krążących na trasie Śródmieście — Stare Miasto znajdowała się przez kilka pierwszych dni po uruchomieniu tej drogi w gmachu PKO przy ul. Jasnej, a następnie przy ul. Szpitalnej 7. Lokal ten w pierwszych dniach września został zbombardowany przez Niemców. Zginęło wtedy kilka osób. Na Starym Mieście punkt wypoczynkowy znajdował się początkowo w budynku szkoły przy ul. Barokowej, w pobliżu m.p. Komendy Głównej, a następnie w domu przy ul. Długiej 25.

Dnia 8 sierpnia w godzinach rannych kpt. „Gnat” (Władysław Wilczyński), dowódca VI batalionu Milicji PPS, w swym m.p. na Starym Mieście wydał rozkaz dowódcy 2. kompanii<sup>327</sup>, by bezzwłocznie przeprowadził penetrację kanałów w kierunku Żoliborza.

ul. Jasnej. Aparat końcowy był umieszczony w lokalu zajmowanym przez Wydział V.

<sup>323</sup> Zapasy z magazynów na Stawkach opanowanych przez powstańców w pierwszych dniach sierpnia.

<sup>324</sup> „Bożena Czarna”, łączniczka ze składnicy »K-1«, ochotniczo pełniła funkcję przewodniczki kanałowej. Przeprowadziła m.ia. ze Starego Miasta do Śródmieścia szefa Wydziału Duszpasterstwa Okręgu księdza kanonika Stefana Kowalczyka („Biblia”). W pierwszych dniach września została skierowana na Czerniaków, skąd z oddziałami zgrupowania »Radosław« przedostała się na Mokotów. Została odznaczona Krzyżem Walecznych. Relacja Jadwigi i Teresy Wilskich.

<sup>325</sup> Relacja Haliny Kowalskiej-Piwońskiej; relacja Janiny Marii Szenfeld-Sippko; relacja Marii Bańkowskiej.

<sup>326</sup> Relacja Marii Bańkowskiej.

<sup>327</sup> W skład 2. kompanii (pracownicy miejscy) VI batalionu Milicji PPS wchodził





Kpt. „Spitfire”, dowódca kompanii »P-20«, zdziesiątkowanej w czasie walk na Starym Mieście, natychmiast po przybyciu do Śródmieścia zameldował się u płka „Montera” w towarzystwie płka „Doliwy” (Leon Korzewnikianc) i złożył dokładny raport o sytuacji bojowej na Starym Mieście. Następnie podał szczegóły przeprawy kanałami, stwierdzając możliwość wykorzystania tej trasy dla ewakuacji ze Starego Miasta Komendy Głównej oraz oddziałów grupy »Północ« ze sprzętem bojowym.<sup>339</sup>

Następną noc (z 25 na 26 sierpnia), po uprzednim ustaleniu z Komendą Okręgu szczegółów przemarszu, Komenda Główna i władze cywilne przeszły tą trasą ze Starego Miasta do Śródmieścia. Kolumnę przeprowadziła przewodniczka „Zytka”. Po kilkugodzinnym marszu kanałami (wysokość kanału około 2 m) gen. „Bór”, cały posterunek dowodzenia Komendy Głównej, przewodniczący Rady Jedności Narodowej „Bazyli” (Kazimierz Pużak), Delegat Rządu na Kraj inż. „Soból”, wojewoda „Sowa” (Mieczysław Porowski) oraz osoby im towarzyszące wyszły włazem znajdującym się na Nowym Świecie koło Wareckiej.<sup>340</sup>

Bezpośrednio po przybyciu Komendy Głównej i władz cywilnych kolektor „C” został okresowo zamknięty dla komunikacji, a ścieki skierowano zwykłą drogą.

Tego samego dnia na rozkaz płka „Montera” oddział kpt. „Spitfire’a” wysadził w powietrze właz kanałowy, znajdujący się na Świętokrzyskiej w odległości około 20 m od Nowego Świata. Miało to na celu ułatwienie — w razie ewakuacji załogi ze Starego Miasta — wydostania się z kanałów żołnierzy rannych oraz niosących ciężką broń maszynową.<sup>341</sup>

„Funia”, dowiedziawszy się o odejściu Komendanta Głównego i zamknięciu kolektora „C” dla komunikacji, natychmiast zameldowała się u płka „Wachnowskiego” i poprosiła o zezwolenie na przejście bocznym kanałem do Śródmieścia, aby spowodować ponowne otwarcie kolektora „C” celem ewakuacji ze Starego Miasta rannych. Uzyskawszy przepustkę i przewodniczkę natychmiast wyruszyła w drogę. Wyszła włazem przy Mazowieckiej róg Świętokrzyskiej.

„Funia”, nie mogąc dostać się do gen. „Bora”, przedstawiła swą sprawę „Bronce”. Interwencja „Funi” odniosła skutek. „Bronka” porozumiała się z gen. „Grzegorzem” i przekazała sprawę mjrowi „Lechowi”. Ten z kolei wydał pracownikom Miejskich Wodociągów i Kanalizacji przydzielonym do Wydziału V szczegółowe polecenie przygotowania kolektora „C” dla przemarszu ludzi. „Funia” po trzygodzinnym marszu niskim bocznym kanałem wróciła znów na Stare Miasto. W nocy z 27 na 28 sierpnia kolektor „C” został otwarty. Niestety, wobec dość wysokiego poziomu ścieków, sięgających po pas, ciężiej rannych nie można było przetransportować, dzięki jednak inicjatywie i poświęceniu „Funi”, która trzykrotnie bez odpoczynku przebyła uciążliwą drogę kanałami, tej nocy przedostało się do Śródmieścia kilkaset osób, z tego większość lekko rannych, którzy mogli iść o własnych siłach. Na Starym Mieście znajdował się płk „Kortum”, przed Powstaniem Warszawskim szef Oddziału I. W czasie walk na Starym Mieście, pełniąc funkcję zastępcy dowódcy odcinka w ramach grupy »Północ«, został ciężko ranny. „Funia” na własnych barkach przeniosła rannego szefa Oddziału.<sup>342</sup>

Przy studzienkach kanałowych zostały wystawione stałe posterunki. Zada-

<sup>339</sup> Relacja Tadeusza Garlińskiego.

<sup>340</sup> Relacja Kazimierza Pluty-Czachowskiego.

<sup>341</sup> Relacja Tadeusza Garlińskiego.

<sup>342</sup> Relacja Antoniego Sanojcy. Rozkazem Dowódcy AK nr 871/BP z dnia 23 października 1944 r. „Funia” została awansowana do stopnia kapitana.





*Żołnierze łączności w służbie Warszawy,  
K. Malinowski, Pax, 1983, s. 232*

J. 4679/WSK

AKW-uk  
KG

++

SENDYS Natalia

ps. "Żyta"

V. Wypisy ze źródeł - nazwiskowe karty informacyjne: 5

T. 4679/WSK

AK KG  
Poust.  
Warsz.

++  
SENDYS Natalia  
ps. "Zyfa"

zob. "Kanały i Porostanie Warszawskim"  
Wyd. Newton, W-wa, 1998, s. 115, 120, 126,  
131, 137

B. R. 2017



T. 4679/45K

11 1990

BRADYS Natalia

5

(kamelotka)

HK

KG

BiP

Prof. 2008

Informacja nadawana przez K. Wysocko

J-4679/WSK

KG-AK  
Wwe.  
Powiatowe

S'ENDYS NATALIA

1924 - 1989 "pr. ZYTA"  
lekarz

Hancerka, BIP w czasie Powstania Legnickiego.  
KG AK. Zyskała miano "królowy kamratów".  
Była w 1 patrolu, który wyznaczył drogę  
kamratami ze Starego Miasta do Śródmieścia.  
W nocy 25/26 sierpnia przeprowadziła  
kamratami atak na KG AK i Delegację  
Kierm. Aresztowana przez Niemców  
gdy wychodziła z wiatru, została wy-  
wieżona do obozu we Freudenburge

T. 4678/WSK

Al  
lwe.

SENDYS NATALIA

gdzie pracowała w fabryce zbrojeniowej.  
Po wojnie skończyła Wydział Lekarski,  
rozpoczęła studia w r. 1942 w szkole  
Zaworskiego

Zob. Opiseta Wyborcu, Stołeczna  
wspomnienie" 15/9.93

wspomnie o niej: St. Podlewski  
w "Premierze przez fotki"

akoswicka-  
hubertka



J. 4679/WSK

17 k  
Warszawa

SENDYS Natalia

ps „Zytka”

Łączniczka - patrol kanałowy  
przeprowadzenie ze Starego Miasta  
do Śródmieścia gen. Bora „Bazylego”  
inz. Sobola i inne towarzyszące osoby.

Łob.

Żołnierze Łączności Walczącej Warszawy  
Kazimierz Malinowski  
Instytut Wydawniczy Pax  
Warszawa 1983

DRut  
03.2003

str 226, 229, 232

T. 4679/WSK

AK W-42  
KG

++  
SENDYS Natalia  
ps. "Zyta"

VI. Fotografie

- Fotografia Natalii Sendys w Tatrach w 1956 r.  
(Gr. W. z dn. 15.09.1999 r.)



VI/a



*Natalia Sendys*

G. K. 15.09.1999





*Natalia Sendys*

T. IWSK

AK  
Powstanie  
w-wskie

SENDYS  
~~SENIOYS~~ Natalia

VI. Fotografie

1. Zdj. legi. lym. okupacyjne, ksero - str. 1



L. Świątaj. 2013v.

1. WSK,  
Jeczko osobowe

2. T... / WSK

3. Ksero

4.

5. SENDOYS Nadalie  
ps. "Zyta"

6. brak

7.

8. Uwagi: Opis z ksero



Natalia Senoys "Zyta"  
W Powstaniu  
przewodnik  
kanałowy-  
"Krośowa kana-  
łów"



SENDYS Natalia

